

Kuchenne i strzeleckie rewelacje Polskich Dian

Członkinie Stowarzyszenia Polskie Diany postanowiły zorganizować swoje wrześniowe spotkanie w formie warsztatów kulinarnych, na których każda z pań podzieliła się z koleżankami doświadczeniami związanymi z przetwarzaniem zwierzyny pozyskanej na polowaniach. Ponieważ w swojej kuchni często wprowadzamy rozmaite innowacje, wzbogacające asortyment potraw i ich walory smakowe, wspólne gotowanie okazało się wspaniałym pomysłem. Po południu 19 września br. myśliwy Arkadiusz Czajkowski powierzył dianom swoje królestwo, jakim jest zaplecze restauracji Ratuszowa we Włocławku. Miło i pracowicie spędzony czas zaowocował wieloma doskonałymi daniami. Zrazy z jelenia, dzik w sosie śmietanowo-ziółowym, filet z dzikiej kaczki z fetą i szpinakiem w cieście francuskim oraz ragoût z sarny – to tylko niektóre z przyrządzonych potraw.

Następnego dnia te wszystkie specjały wylądowały na biesiadnym stole po zawodach organizowanych na strzelnicy we Włocławku-Ostowach. Był to III Puchar Dian, podczas którego strzelano krąg, trap i parkur. Chociaż większość koleżanek po raz pierwszy brała udział w ostatniej z wymienionych konkurencji, to pod wzglę-



Arch. Anny Jańczak

dem rezultatów nie ustępowały panom. Dodatkową klasyfikację stanowiła oś rogacza.

Bezkonkurencyjna w kuli okazała się Janina Arczykowska, która uzyskała 97/100 pkt. Drugie miejsce, za wynik 95/100 pkt, przypadło Alicji Klejnotowskiej. Trzecią lokatę zajęła zaś Magdalena Smykowska (93/100 pkt), która była również najlepszą zawodniczką w śrucie. Na drugim miejscu w tej konkurencji uplasowała się Agata Kutnik z ZO PZŁ w Toruniu, a na trzecim – Magdalena Królak.

Dzięki zaangażowaniu Komisji Strzeleckiej oraz ZO PZŁ we Włocławku zawody przebiegły bardzo sprawnie, fachowo i bezpiecznie. Diany biorące udział w rywalizacji dołożyły również wszelkich starań, żeby zaprezentować wysoki poziom umiejętności strzeleckich. Sprzyjająca pogoda, miła atmosfera i przepiękna strzelnica z pewnością sprzyjały sukcesom. Mamy nadzieję, że to nie ostatnie nasze spotkanie w tym miejscu.

Anna Jańczak